Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gawłowskiego
na 41. posiedzeniu Senatu
w dniu 17 września 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka

Moje oświadczenie dotyczy skandalicznej realizacji inwestycji związanej z budową dworca kolejowego w Koszalinie.

Trochę historii. Mniej więcej w 2022 r. dotychczasowy dworzec został rozebrany, w tym miejscu miał być wybudowany nowy dworzec. Okazało się jednak, że są wady projektowe w projekcie, który miał być realizowany. Wstrzymano budowę, projekt budowlany został naprawiony, uzupełniony o te kwestie, które były istotne i które pozwalały na to, żeby go realizować i kontynuować budowę. Ale niestety od długiego czasu, od przynajmniej 2 lat, nic się w tej sprawie nie dzieje.

W związku z tym, Panie Ministrze, chcę zapytać: jakie działania pan bezpośrednio podejmuje w sprawie nadzoru nad Zarządem Polskich Kolei Państwowych w tej konkretnej sprawie? Pytam, dlatego że tak długi okres przestoju w realizacji i brak decyzji powoduje koszty. Chcę wiedzieć, jakie to są koszty, ile pieniędzy wydano na to, żeby zabezpieczyć teren, na którym kiedyś był dworzec, a teraz są złożone różnego rodzaju materiały budowlane i stoją tam dźwigi – z tym również związane są koszty, bo wynajęcie tego typu urządzeń kosztuje tysiące złotych dziennie. A więc brak działania ze strony Zarządu PKP ewidentnie powoduje narażanie Polskich Kolei Państwowych na nieuzasadnione wydatki, nieuzasadnione koszty. Czy w związku z tym pan minister ma zamiar wyciągnąć w tej sprawie konsekwencje służbowe bezpośrednio w stosunku do zarządu bądź pojedynczych członków zarządu?

Powtórzę: proszę również o wskazanie kosztów, jakie zostały poniesione tylko i wyłącznie na zabezpieczenie terenu, także w tym okresie pomiędzy wstrzymaniem budowy i późniejszym uzyskaniem już prawidłowej dokumentacji budowlanej a dniem dzisiejszym, bo do dzisiaj tak naprawdę nic się tam nie dzieje.

Proszę o informację, czy Zarząd PKP ma zamiar podpisać ugodę, nową umowę z wykonawcą robót, czy też ma zamiar rozwiązać umowę i ogłosić nowy przetarg na realizację tej jakże potrzebnej inwestycji.

Przez dworzec w Koszalinie w ciągu roku przewijają się setki tysięcy ludzi, a w związku z opisaną sytuacją obraz Polskich Kolei Państwowych jawi się rzeczywiście jako urągający, potwierdza on przy tym, że kolej ma jeszcze dużo do zrobienia, by to wszystko wyglądało tam przynajmniej przyzwoicie.

Panie Ministrze, po długim okresie nacisków ze strony władz lokalnych PKP postanowiły zabezpieczyć – ponoć – mieszkańców, pasażerów i ustawić tam poczekalnię. Ta poczekalnia to zwykły kontener, jest tam 9 miejsc siedzących. Muszę powiedzieć, że czasami można się skompromitować, ale też można się skompromitować bardzo, przy czym nawet na określenie „skompromitować się bardzo" nie zasługuje to, co zrobiły PKP w tej sprawie.

Oczekuję natychmiastowych, pilnych działań w stosunku do zarządu, który dopuścił się naprawdę daleko idących zaniedbań w tej sprawie.

Stanisław Gawłowski